

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2013 roku.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący: S.S.A. Stanisław Rączkowski

Sędziowie: S.S.A. Andrzej Kot

S.S.A. Wiesław Pędziwiatr (sprawozdawca)

Protokolant Anna Turek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu Marka Szczęsnego

po rozpoznaniu w sprawie Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu sygnatura **V Ds. 2/05**

skargi pokrzywdzonego **T. P.**

wniesionej w dniu 17 grudnia 2012 r., na naruszenie jego prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora bez nieuzasadnionej zwłoki

na podstawie art. 12 ust. 2 i 4 w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2004 r., nr 179, poz.1843).

### ***postanawia***

I. stwierdzić, że w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową we Wrocławiu pod sygnaturą V Ds. 2/05 nastąpiła przewlekłość postępowania, przez co naruszone zostało prawo wnioskodawcy do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym bez nieuzasadnionej zwłoki;

II. przyznać T. P. od Skarbu Państwa (Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu) sumę pieniężną 2000 (dwóch tysięcy) złotych;

III. oddalić dalej idące żądania skargi,

IV. zwrócić T. P. 100 zł tytułem uiszczonej przez niego opłaty.

## UZASADNIENIE

W dniu 17 grudnia 2012 roku po raz kolejny wpłynęła do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu sformułowana przez T. P., skarga o stwierdzenie przewlekłości postępowania w śledztwie prowadzonym przez tę Prokuraturę pod sygnaturą V Ds. 2/05 oraz zasądzenie na jego rzecz sumy pieniężnej w wysokości 20.000 złotych.

Skarżący podniósł, że postępowanie w jego sprawie prowadzone jest przewlekłe, gdyż rozpoczęło się w 2004 roku. Wskazał, że trwanie postępowania przygotowawczego przez 7 lat nawet w sytuacji rozległości postępowania, braków kadrowych czy specyfiki śledztwa nie może prowadzić do braku przekazania sprawy do Sądu. Podniósł, że jako pokrzywdzonego nie interesuje go zła organizacja pracy, lecz sprawiedliwe naprawienie wyrządzonej mu szkody. Wskazując na powyższe wniósł o stwierdzenie przewlekłości w sprawie V Ds. 2/05 oraz wyznaczenie Prokuratorowi terminu sporządzenia aktu oskarżenia.

W odpowiedzi na skargę Prokurator Okręgowy we Wrocławiu wniósł o jej oddalenie podnosząc, że długi okres prowadzenia śledztwa, w którym jako pokrzywdzony występuje T. P., jest związany z niezwykle obszernym zakresem podmiotowo – przedmiotowym, jaki postępowanie to obejmuje. Jednakże sprawa prowadzona jest rytmicznie, sukcesywnie dokonywane są kolejne czynności, w tym wyłączenie poszczególnych wątków śledztwa do odrębnego postępowania i kierowanie aktów oskarżenia do poszczególnych sądów, więc w związku z tym zarzut przewlekłości postępowania podniesiony przez skarżącego jest niezasadny. Wskazał, że trzy osoby objęte są zarzutami w tej części sprawy, która dotyczy bezpośrednio T. P. zaś osób pokrzywdzonych jest 250. Podkreślił także, że 233 osoby zostały przesłuchane w charakterze świadka zaś nie udało się tego uczynić wobec 17 osób pokrzywdzonych z uwagi na różne okoliczności – nieaktualny adres zamieszkania, brak adresu, wyjazd za granicę. Wykonywane są czynności zmierzające do ustalenia miejsca pobytu tych świadków i ich przesłuchania.

Prokurator Okręgowy zwrócił także uwagę, że skarga nie zawiera wymaganego przepisami prawa przytoczenia okoliczności uzasadniających żądanie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### ***Ad. I***

Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu nadzoruje śledztwo pod sygnaturą V Ds. 2/05 i dotyczy ono działalności Międzynarodowego Funduszu (...), a w ramach tego podmiotu gospodarczego, grupy przestępczej oraz dokonywanych oszustw i prania brudnych pieniędzy. Postępowanie to zostało wszczęte w dniu 7 lipca 2004 r.

Sprawność postępowania w tej sprawie była już przedmiotem analizy Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, który rozpoznając uprzednią skargę T. P. w sprawie II S 23/10 w dniu 20 października 2010 roku postanowił skargę pokrzywdzonego T. P. oddalić.

Jest niewątpliwym, że przedmiotem badania może być tylko okres po dacie wydania orzeczenia przez Sąd Apelacyjny, który analizował zasadność zarzutu o przewlekłości w prowadzonym śledztwie. Nie stwierdzono wówczas przewlekłości postępowania przygotowawczego i oddalono skargę. Tym samym nie jest możliwe dokonywanie oceny tego zakresu działania Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, bowiem ocena taka została już wyrażana. Koniecznym natomiast jest badanie czy dochowano wymogu sprawnego procedowania w okresie po dacie orzeczenia Sądu Apelacyjnego. Nie zwalnia to jednak od obowiązku oceny właściwego procedowania przez pryzmat całości toczącego się śledztwa o sygnaturze V Ds. 2/05, ustalenia czy całe postępowanie nabrało właściwej dynamiki czy też obecnie jest ono dotknięte wadą opieszałości. Konieczne jest spojrzenie nie tylko na okres po orzeczeniu Sądu Apelacyjnego, lecz niezbędne jest również branie pod uwagę, że choć część tego postępowania była oceniona uprzednio jako efektywna, to przecież wymiar czasowy całego śledztwa musi być uwzględniony. Istotnym jest dokonanie analizy sprawności postępowania śledczego od chwili jego wszczęcia, czyli od 7 lipca 2004 roku.

Jest prawdą, co pisze wnioskujący, że choć sprawa rozpoczęła się wszczęciem śledztwa w dniu 7 lipca 2004 roku to nadal nie sporządzono w tej części, która go dotyczy aktu oskarżenia, nie podjęto także żadnej innej merytorycznej decyzji. Sąd Apelacyjny orzekający w ramach postępowania o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie, w której zainteresowany jest pokrzywdzony uznał, że zakres przedmiotowy i podmiotowy tej sprawy oraz podejmowane działania na tym etapie postępowania nie pozwalają na stwierdzenie przewlekłości, o jakiej mowa w ustawie o skardze. Należy jednak podkreślić, że orzeczenie takie wydano w dniu 20 października 2010 roku. Tym samym śledztwo w tej sprawie trwało już wówczas ponad 6 lat. Po upływie dalszych dwóch lat ponowną skargę złożył T. P. tym samym jest oczywistym, że śledztwo w tej sprawie trwa już ponad 8 lat i zbliża się do okresu 9 lat procedowania na etapie postępowania przygotowawczego. Zważywszy, że prowadzący to postępowanie prokurator dzieli poszczególne jego fragmenty i w odniesieniu do nich wydaje stosowne decyzje (przedstawia sądom akty oskarżenia) jest oczywistym, że także w zakresie, jaki dotyczy T. P. niezbędne jest dokonanie oceny sprawności tej części śledztwa, którego zakończeniem zainteresowany jest składający skargę. Aby jednak uprawnione było twierdzenie o przewlekłości postępowania dotyczącego sprawy pokrzywdzonego konieczne byłoby stwierdzenie, że postępowanie w tej (jego)

sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla jej rozstrzygnięcia (przewlekłość postępowania) co wynika wprost z treści art. 2 ust. 1. ustawy o skardze. Nie sposób na kanwie sprawy pokrzywdzonego uznać, że jest ona skomplikowana pod względem faktycznym czy prawnym. Jest ona rozległa z uwagi na ilość osób podejrzanych (występujących jednak w całości tego postępowania) oraz zwłaszcza ilość osób pokrzywdzonych. Czynności jednak, jakie należy przeprowadzić w tej części sprawy, która dotyczy T. P. wymagają jedynie przesłuchanie tych osób pokrzywdzonych, których jeszcze nie przesłuchano. Ocena prawna także nie budzi szczególnych trudności skoro prokurator wyraził ją w sposób jednoznaczny stawiając podejrzanym trzem osobom określone w k.k. zarzuty.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego tylko wtedy uprawniona byłaby ocena wyrażona w piśmie Prokuratora Okręgowego we Wrocławiu o braku przewlekłości postępowania gdyby rzeczywiście podejmowane były czynności dowodowe o takim ciężarze i znaczeniu, że bez ich wykonania nie byłoby możliwe zakończenie merytoryczną decyzją toczącego się tak długo śledztwa.

W orzecznictwie przyjmuje się, że z przewlekłością konkretnego postępowania mamy do czynienia wówczas, gdy jest ono długotrwałe, prowadzone w sposób rozwlekły i trwa ponad konieczność niezbędną do wyjaśnienia istotnych dla końcowego rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych i prawnych, leżących w związku przyczynowym z działaniem lub bezczynnością sądu (organu śledczego). Tym samym, jeżeli zwłoka wynika z zachowania strony, uczestników postępowania lub innych organów, na które sąd (organ śledczy) nie ma wpływu, a podejmuje **skutecznie** działania dyscyplinujące i naprawcze, zmierzające do jak najszybszego zakończenia sprawy, to nie można mówić o rozpoznaniu sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, o jakim mowa w ustawie z 17.6.2004 r. (zob. post. SA w Katowicach z 17.11.2004 r., II S 8/04, Legalis; post. SA w Krakowie z 7.4.2009 r., II S 4/09, KZS 2009, Nr 5, poz. 49).

Tymczasem w śledztwie V Ds. 2/05 w wątku, którym zainteresowany jest pokrzywdzony T. P. nie doszukano się działań mogących zbliżyć organy śledcze do pojęcia merytorycznej decyzji. Mimo deklarowania, już w odpowiedzi na skargę pokrzywdzonego w roku 2010, konieczności przesłuchania 17 świadków, do chwili obecnej, co wynika z odpowiedzi na obecną skargę nie wykonano żadnej czynności w tym zakresie. Prokurator Okręgowy po raz kolejny tłumaczy niemożność zakończenia tego wątku potrzebą przesłuchania 17 świadków (s. 4 stanowiska Prokuratora Okręgowego, k. 8 akt). Jest w tej sytuacji oczywiste, że tłumaczący niemożność zakończenia tego wątku organ śledczy powołuje się na okoliczności, które spowodowały uznanie niezasadności skargi przed dwoma laty. Jeśli więc i obecnie przywołuje te same okoliczności, nota bene używając niemalże identycznych sformułowań, to jasnym się staje, że przez okres obecnie niemalże już trzech lat nie zrobiono niczego istotnego dla zakończenia tej części postępowania, która dotyczy T. P.. Jest to niewątpliwie przejaw przekroczenia rozsądnego terminu do zakończenia postępowania, mimo, że możliwość taka istniała. Nie jest w sprawie tej tak, że wszystkie wątki muszą zgromadzone być w jednym i jedynym śledztwie i zakończone jednym aktem oskarżenia, bo nie jest możliwe zakończenie tego śledztwa inaczej jak tylko w całości. Możliwość taką tj. wyłączenia poszczególnych wątków Prokurator Okręgowy we Wrocławiu wykorzystał, obszernie przywołując swe decyzje w odpowiedzi na skargę. Wszak przecież biorąc pod uwagę treść art. 34 § 3 k.p.k. w zakresie, w jakim nie jest możliwe podjęcie merytorycznej decyzji wobec czynów na szkodę 17 spośród 250 pokrzywdzonych, przy sposobie kwalifikowania zachowań podejrzanych prezentowanych w postanowieniach o przedstawieniu im zarzutów istnieje możliwość zakończenia postępowania w stosunku do 233 pokrzywdzonych.

W sytuacji, gdy sprawa, w tej części, w której skargę złożył T. P., nie zmieniła swego statusu przez okres 2 lat, nie wykonano żadnych skutecznych czynności o istotnym znaczeniu dla zakończenia śledztwa, oznacza to, że mimo skargi na przewlekłość postępowania nie poświęcono temu wątkowi wystarczającej uwagi, co sprzeczne jest z wymogiem sprawnego procedowania i świadczy o opieszałości i braku przestrzegania normy konstytucyjnej oraz konwencyjnej rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

W odniesieniu do T. P., ale i podejrzanych w tej sprawie E. P., A. K. i K. B. jest to tym bardziej wymowne, że po jego stronie, ale i po stronie podejrzanych brak jest jakichkolwiek powodów mogący uzasadnić tezę o utrudnianiu rozpoznania sprawy.

Reasumując, jeśli uprzednio tłumacząc przedłużające się śledztwo Prokurator podnosił, identyczne jak obecnie, argumenty nie wykonując następnie czynności, które usprawiedliwiały poprzednio długość trwania śledztwa, tym samym oznacza to, że przez okres prawie 3 lat nie podjęto żadnych czynności zmierzających do zakończenia wątku, którym zainteresowany jest pokrzywdzony i który dotyczy 3 podejrzanych i 232 innych pokrzywdzonych.

Tym samym trwające przez okres niemalże 9 lat śledztwo musi być uznane, jako prowadzone przewlekłe.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem Prokuratora Okręgowego, że skarga nie zawiera okoliczności uzasadniających żądanie. Jeśli uwzględni się okoliczności tej sprawy, to przez fakt, nie podjęcia czynności, które przekonały o braku przewlekłości postępowania w okresie przed 20 października 2010 roku (oddalenie pierwszej skargi T. P.) i uzasadnienie obecnego stanowiska identycznymi okolicznościami jak poprzednio, należy uznać, że odwołanie się do długiego czasu trwania śledztwa uzasadnia w stopniu, o jakim mowa w art. 6 ust. 2 ustawy o skardze żądanie skarżącego.

## **II. Ad II i III.**

Określając wysokość przyznanej sumy pieniężnej, Sąd Apelacyjny miał na względzie znaczenie tego rozstrzygnięcia dla skarżącego. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona kwota 2000 złotych stanowić będzie słuszną rekompensatę za stwierdzoną przewlekłość postępowania, dalej zaś idące oczekiwanie pieniężne pokrzywdzonego jest niezasadne.

Nie uwzględniono także wniosku skarżącego o wyznaczenie Prokuratorowi Okręgowemu we Wrocławiu terminu do sporządzenia aktu oskarżenia i jego wniesienia do Sądu. W tym zakresie decyzja należy do gospodarza postępowania a jest nim prokurator i tylko on może zdecydować o formie zakończenia śledztwa. Jest jednak naturalnym, że rozstrzygnięcie w tej sprawie czyni oczywistym konieczność podjęcia merytorycznej decyzji w jak najkrótszym czasie i tak też powinien postąpić prokurator nadzorujący śledztwo.

Mając to wszystko na względzie, orzeczono jak na wstępie.